

Radość najpiękniejszych lat longplay – Anna Jantar

To już przedmieścia gorzki smak
Autobus rusza w krótki rejs
Zdyszana biegnę z żartu w żart
Z podróży w podróż, z wiersza w wiersz
I kocham, pragnę, tracę tak
Jakby się chwilą stawał rok
Jak gdyby świat
Wymykał mi się z rąk

To, co mam (to, co mam)
To radość najpiękniejszych lat
To, co mam (to, co mam)
To serce, które jeszcze na wszystko stać
To, co mam (to, co mam)
To młodość, której nie potrafię kryć
To wiara, że
Naprawdę umiem żyć - umiem żyć

Już jesień i latawców klucz
A w kinach tyle pustych miejsc
Z niedawnych zdarzeń ścieram kurz
Babiego lata wątłą sieć, o
I jestem wiatrem, śpiewam wiatr
I jestem łąką, trawy źdźbłem
Jak biały jacht
W nieznany płynę dzień

To, co mam
To radość najpiękniejszych lat
To, co mam (to, co mam)
To serce, które jeszcze na wszystko stać
To, co mam (to, co mam)
To młodość, której nie potrafię kryć
To wiara, że
Naprawdę umiem żyć - umiem żyć

To, co mam



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych